GAZETA KRAKOWSKA

No. 92.

W ŚRODĘ DNIA 15. LISTOPADA 1809.

Urząd Adminiſtracyyny powiatu Krakowskiego, do mieszkańcow okolic Galicyi Wschodniey na prawym brzegu Wisły, zaiętych woyskiem Polskim w dniu 12 Liſtopada 1809.

Wypadki woienne z ucierpieniem ludzkości, układy zaś między Monarchami z naywiększą spokoynością odmieniaią i ſtanowią losy kraiow tychże mieszkańcow. Gdy wam ieſt to oſtatnie w udziale, urząd Adminiſtracyyny powiatu Krakowskiego wzywa was obywatele! zwierzchności mieyskie i wieyskie, abyście żołnierzy wchodzących z rozkazu JO. Xcia Jozefa Poniatowskiego, Naczelnego Wodza, iak naylepiey iako braci waszych przyięli, władz przyzwoitych w tym zoſtaiących ſtanie iak były, szanowali i słuchali, w krzywdach, iakieby ſię wydarzyć miały, znaydziecie sprawiedliwość u W. Pułk: Gorzkowskiego, Krzyża Woyskowego Polskiego Kawal. Kommendanta na Podgorzu, w żądaniach zaś słusznych udawać ſię będziecie do Urzędu Adminiſtracyinego w Krakowie.

Wszyſtkie urządzenia aż do dalszey zmiany utrzymnią ſię w dawnym ſtanie, przeto wszelkie opłaty, myta drogowego, moſtowego na zasadach dotąd trwaiących zachowuią ſię. Ktokolwiek by więc (prócz Woyskowych lub z rozkazu Rządu iadących) chciał ſię od opłaty uchylić, ma bydź do takowey przynaglony, każdy też Urzędnik o niewierność przekonany do surowey odpowiedzi pociągniętym będzie.

Własności Skarbowe czyli Rządowe nigdy swey natury nie zmieniaią, ktoby więc takową naruszał lub uszkodzić pozwolił, przechowywał, lub o niey wiedział, a Kommendantowi Placu w 24 godzinach nie doniosł, surowey odpowiedzi podlegać będzie; równie iak każdy któryby ſię ważył skarbową własność nabywać bez zezwolenia rządowego.

Dnia 12 Liſtopada. 1809.

Henryk Xiążę LUBOMIRSKI, Prezes.

J. WODZICKI, Radzca.

Felix GRODZICKI, Sekr. Jen.

TRAKTAT POKOIU

Między Nayiaśnieyszym Cesarzem Francuzow, Królem Włoskim, Protektorem ligi Reńskiey i Nayiaśnieyszym Cesarzem Auſtryackim, Królem Węgierskim i Czeskim, zawarty w Wiedniu d. 14 Października. zatwierdzony z obu ſtron d. 16 i 17 Paździer:

nika, a wymieniony d. 20 *Października* 1809.

(Z gazety Hamburskiey.)

Nayiaśnieyszy Cesarz Francuzow, Król Włoski, Protektor ligi Reńskiey, Pośrednik ligi Szwaycarskiey, i Nayiaśnieyszy Cesarz Austryacki, Król Węgierski i Czeski. Ożywieni równem życzeniem położenia końca wszczętey pomiędzy niemi woynie, postanowili przystąpić niezwłocznie do zawarcia ostatecznego traktatu pokoiu, i tym końcem mianowali pełnomocnikami swoiemi, iako to:

Nayiaśnieyszy Cesarz Francuzow, Król Włoski, Protektor ligi Reńskiey, &c. P. Jana Babtystę Nompera Hrabiego Champagny, Xcia Cadore, kawalera wielkiego orła legii honorowey, komandera orderu korony żelazney, kawalera orderu Rossyyskiego S. Jędrzeia, W. przędnika orderu obu Sycyliy, kawalera W. orderu orła czarnego i czerwonego Pruskiego, orderow Wirzburskiego S. Jozefa, Badeńskiego wierności, Hessen-Darmstadtskiego, ministra swoiego do spraw zagranicznych.

Nayiaśnieyszy zaś Cesarz Austryacki, Król Węgierski i Czeski, Xcia Jana Lichtenstein, kawalera orderu złotego runa, W. krzyża orderu woyskowego Maryi Teressy, szambelana, Marszałka woysk swoich i właściciela regimentu huzarow, którzy po wymianie pełnomocnictw swoich ugodzili się na artykuły następuiące:

Art. 1. Od dnia wymiany zatwierdzeń ninieyszego traktatu pokoiu ma bydź na zawsze pokoy i przyiaźń między Nayiaśnieyszym Cesarzem Francuzow, Królem Włoskim, Protektorem ligi Reńskiey i Nayiaśnieyszym Cesarzem Austryackim, Królem Węgierskim i Czeskim, ich sukcessorami i następcami, ich kraiami i poddanemi.

Art. 2. Nineyszy traktat pokoiu iest wspólny dla Nayiaśnieyszego Króla Hiszpańskiego, Nayiaś. Króla Hollenderskiego, Nayiaś. Króla Neapolitańskiego, Nayiaś. Króla Bawarskiego, Nayiaś. Króla Wirtemberskiego, Nayiś. Króla Saskiego, Nayiaś. Króla Westfalskiego, JO. Xcia Prymasa, J. Królewiczowskiey Mci W. Xcia Badeńskiego, J. Król. Mci W. Xcia Bergskiego, J. Król. Mci W. Xcia Hessendarmstadtskiego i J. Król. Mci W. Xcia Wirzburskiego i dla wszystkich Xiążąt i członkow ligi Reńskiey, sprzymierzyńcow Nayiaśnieyszego Cesarza Francuzow, Króla Włoskiego, Protektora ligi Reńskiey w teraźnieyszey woynie.

Art. 3. Nayiaśnieyszy Cesarz Austryacki, Król Węgierski i Czeski zrzeka się tak w imieniu swoim, w imieniu sukcessorow i następcow swoich, iako też w imieniu Xiążąt swoiego domu, ich sukcessorow i następcow poniżey wymienionych Xięstw, państw, włości i ziem, tudzież wszelkich tytułow, pochodzących bądź z posiadania, bądź z nazwiska tych własności.

1) Ustępuie zatem i oddaie do rozrządzenia Nayiaśnieyszemu Cesarzowi Francuzow kraie, które maią bydź przyłączone do ligi Reńskiey i pomiędzy iey Monarchow podzielone, iako to: Salsburg i Berchtolsgaden, część wyższey Austryi, zacząwszy od linii idącey od Dunaiu przy wsi Strass, zawieraiącey w sobie Weizenkirch, Widersdorf, Michelbach, Greifs, Makhofen, Helf, Geding, stamtąd idąc gościńcem aż do Schwanstadt, wraz z miastem Schwanstadt nad Atterą, potem w górę tey rzeki do jeziora tegoż nazwiska, aż do mieysca, w którym rzeczone jezioro przedziela Salzburg od wyższey Austryi. — Nayiaśnieyszy Cesarz zachowuie sobie tylko własność lasow należących do Salzkammergut i do

części państwa Mondsee, wraz z wolnością wywożenia z nich drzewa, nie rozciągaiąc wszelkie prawa samowładności do ziemi tych lasow.

2) Ustępuie podobnież Nayiaśnieyszemu Cesarzowi Francuzow, Królowi Włoskiemu hrabstwo Goryeyi, powiat Montfalcone, gubernium i miasto Tryest, Karniolę wraz z iey przyległościami w odnodze Tryestkiey, cyrkuł Villach w Karentyi i wszystkie na prawym brzegu rzeki Sawy leżące kraie, zacząwszy od mieysca, z którego ta rzeka w Karnioli wypływa i wzdłuż iey aż do Bośnii; to iest: część prowincyonalney Kroacyi, sześć woyskowych powiatow Kroacyi, Fiumę i nadbrzeże Węgierskie, (Littorale) Austryacką Istryą czyli powiat Kastna, należące do ustąpionych kraiow, wyspy i wszystkie inne iakiego bądź nazwiska na prawym brzegu Sawy leżące kraie. Srodek tey rzeki stanowić będzie granicę między obiema kraiemi.

Nakoniec leżące w Gryzonii państwo Razuns.

3) Ustępuie i oddaie Nayiaśnieyszemu Królowi Saskiemu leżące w królestwie Saskim i do królestwa Czeskiego należące dobra, iako to: Parafie i wsie Guntersdorf, Tautranke, Gerlachsheim, Lenkersdorf, Schirgiswald, Winkel, &c.

4) Ustępuie i oddaie Nayiaśnieyszemu Królowi Saskiemu, dla przyłączenia do Xięstwa Warszawskiego, całą zachodnią czyli nową Galicyą, z zaokrągleniem na około Krakowa na prawym brzegu Wisły niżey oznaczonem i cyrkuł Zamoyski.

Zaokrąglenie na około Krakowa na prawym brzegu Wisły po za Podgorzem będzie miało wszędzie za promień odległość Podgorza od Wieliczki; linia graniczna przechodzić będzie przez Wieliczkę i opierać się na zachod o rzekę Skawinę, a na wschod o strumyk, który wpada do Wisły pod Brzegami.

Wieliczka i cały obwod żup solnych należeć będą wspólnie do Cesarza Austryackiego i Króla Saskiego. Sprawiedliwość wymierzana będzie w Wieliczce w imieniu władzy municypalney; woyska tyle tylko tam stać z obu stron będzie ile potrzeba do utrzymania porządku. Sol Austryacka będzie mogła bydź wywożona Wisłą przez Xięstwo Warszawskie, niepodlegaiąc żadney opłacie. Zboża pochodzące z Galicyi Austryackiey będą mogły bydź wywożone Wisłą.

Między Nayiaśnieyszym Cesarzem Austryackim i Nayiaśnieyszym Królem Saskim będzie mogło nastąpić oznaczenie granic tak, ażeby rzeka San od mieysca, w którem dotyka się cyrkułu Zamoyskiego, aż do swego uyścia w Wisłę służyła za granicę obu państwom.

5) Ustępuie i oddaie Nayiaśnieyszemu Imperatorowi Rossyyskiemu w części naybardziey ku wschodowi leżącey dawney Galicyi obwod, zawieraiący w sobie 400,000 dusz ludności. Miasto Brody nie ma się iednak w tym obwodzie znaydować, którego granice oznaczone zostaną poprzyiacielsku pomiędzy kommissarzami obu mocarstw.

Art. 4. Ponieważ zakon Niemiecki (Teutoński) zniesiony został w kraiach ligi Reńskiey, przeto Nayiaśnieyszy Cesarz Austryacki zrzeka się w imieniu J. Cesarzowiczowskiey Mci Arcy Xcia Antoniego W. Mistrzostwa tego zakonu i uznaie rozporządzenie względem dóbr tego zakonu za granicą państwa Austryackiego. Urzędnikom tego zakonu wyznaczone zostaną pensye.

Art. 5. Hypotekowane tylko długi na ziemi

ustąpionych prowincyy i zaciągnione za zezwoleniem stanow tychże prowincyy lub pochodzące z wydatkow na zarządzenie niemi, przywiązane są do losu tych prowincyy.

Art. 6. Oddane na powrot Nayiaśnieyszemu Cesarzowi Austryackiemu prowincye zarządzane będą na rzecz iego przez władze Austryackie od dnia wymiany zatwierdzeń niniejszego traktatu, a dobra Cesarskie od 1go Listopada, gdziekolwiek bądź się znaydują. Rozumie się tu iednak, że kray dostarczy woyskom Francuzkim tego wszystkiego, czego zabraknie w ich magazynach do wyżywienia żołnierza, utrzymanie lazaretow, iako też do wywiezienia chorych i ich magazynow. Zrobiony będzie przez wysokie umawiające się strony układ względem wszelkich kontrybucyy woiennych, nałożonych poprzednicze na zaięte przez woyska Francuzkie lub sprzymierzone prowincye Austryackie, że wybieranie tych kontrybucyy po zatwierdzeniu niniejszego traktatu pokoiu zupełnie ustanie.

Art. 7. Nayiaśnieyszy Cesarz Francuzow, Krol Włoski obowięzuie się nieczynić żadnych przeszkod wchodzącemu i wywożonemu handlowi Austryackiemu przez port Fiumy, co iednak nie ma się rozciągać do towarow Angielskich. Opłaty przewozowe tym sposobem wywożonych, lub wprowadzanych towarow będą mnieysze od wszelkich innych narodow, wyiąwszy Włoski.

Art. 8. Dokumenta mieyscowe, archiwa, plany i mappy ustąpionych kraiow, miast i twierdz oddane zostaną w przeciągu dwoch miesięcy po wymianie zatwierdzeń.

Art. 9. Nayiaśnieyszy Cesarz Austryacki, Krol Węgierski i Czeski obowięzuie się wypłacić prowizye roczne i zaległe od kapitałow ulokowanych w rządzie Austryackim, w stanach, w banku lub w iakimkolwiek bądź ustanowieniu przez poddanych, gminy i korporacye Francuzkie, królestwa Włoskiego i W. Xięstwa Bergskiego. Przedsięwzięte także zostaną środki, ażeby to, co się należy Monte di S. Teresia w Medyolanie, teraz Monte Napoleone, zapłacone zostało.

Art. 10. Nayiaśnieyszy Cesarz Francuzow obowięzuie się wyrobić zupełne i całkowite przebaczenie mieszkańcom Tyrolskim i Foralberskim, którzy należeli do buntu, tak, iż co do swych osób, iako też maiątku nie maią bydź do żadney odpowiedzi pociągani.

Nayiaśnieyszy Cesarz Austryacki obowięzuie się nawzaiem udzielić mieszkańcom tey części Galicyi, która dostaie się nazad pod iego panowanie, zupełne i całkowite przebaczenie, czyli oni iako woyskowi lub cywilni lub prywatni przykładali się do wystawienia siły zbroyney, do urządzenia sądow i administracyy lub do iakiego bądź czynu w czasie teraznieyszey woyny, tak, iż żaden z nich nie może bydź pociągany do odpowiedzi ani z osoby, ani z maiątku.

Będą mieli przez sześć lat wolność do rozrządzenia swą własnością iakiego bądź iest rodzaiu, do sprzedania swych dóbr, a nawet takich, które niewolno sprzedać, iako to fidei commis i majoratow, do opuszczenia kraiu i wywiezienia zebranych summ za sprzedane dobra lub rozrządzone w pieniądzach lub w papierach lub innych rzeczach bez żadney opłaty i przeszkody.

Także sama wolność zostawiona iest nawzaiem mieszkańcom i właścicielom ustąpio-

nych kraiow przez niniejszy traktat pokoiu i do tegoż czasu.

Mieszkańcy Xięstwa Warszawskiego maiący dobra w Galicyi Austryackiey, czyli są publicznemi urzędnikami lub prywatnemi osobami, mogą z nich pobierać swoie dochody bez żadney opłaty i przeszkody.

Art. 11. W przeciągu sześciu tygodni od wymiany zatwierdzeń ninieyszego traktatu pokoiu powbiiane będą słupy, dla oznaczenia granic za Krakowem na prawym brzegu Wisły. Kommissarze Francuzcy, Austryaccy i Sascy będą do tego wyznaczonemi.

W przeciągu tegoż czasu powbiiane zostaną słupy na granicach wyższey Austryi' Salzburga, Villach i Karnioli aż do Sawy' Wyszy na Sawie do którego z państw należeć maią oznaczy środek tey rzeki. Będą do tego kommissarze Francuzcy i Austryaccy wyznaczonemi.

Art. 12. Niebawnie zawarta zostanie umowa woyskowa względem oznaczenia czasu, w którem woyska Francuzkie ustąpią z oddanych napowrot Nayiaśnieyszemu Cesarzowi Austryackiemu prowincyy.

Rzeczona umowa tak ma bydź wyrachowana, ażeby Morawia opuszczoną została za dni 15, Węgry, część Galicyi, która zostaie przy Austryi, miasto Wiedeń i iego okolice w miesiąc, niższa Austrya we dwa miesiące, a reszta nieustąpionych prowincyy i powiatow ninieyszym traktatem w pół trzecia miesiąca lub prędzey ieżeli będzie można od dnia wymiany zatwierdzeń, tak przez woyska Francuzkie, iako też sprzymierzone.

W teyże umowie urządzone zostanie to wszystko, co się tycze wywozu lazaretow i magazynow woyska Francuzkiego, wniyścia woysk Austryackich do kraiow opuszczonych przez woyska Francuzkie i sprzymierzone, iako też oddania ustąpioney Nayiaśnieyszemu Cesarzowi Francuzow przez ninieyszy traktat części Kroacyi.

Art. 13. Jeńcy woienni, których Francya i iey sprzymierzyńcy zabrali Austryi, i których Austrya zabrała Francyi lub iey sprzymierzyńcom, i którzy nie są ieszcze oddanemi, będą w czterydzieści dni od wymiany zatwierdzeń ninieyszego traktatu.

Art. 14. Nayiaśnieyszy Cesarz Francuzow, Król Włoski, Protektor ligi Reńskiey zaręcza całość posiadłości Nayiaśnieyszego Cesarza Austryackiego, Króla Węgierskiego i Czeskiego w takim stanie, w iakim się po ninieyszym traktacie pokoiu znayduią.

Art. 15. Nayiaśnieyszy Cesarz Austryacki uznaie wszystkie odmiany zaszłe lub zayśdź ieszcze mogące w Hiszpanii, Portugalii i we Włoszech.

Art. 16. Nayiaśnieyszy Cesarz Austryacki chcąc przyłożyć się do przywrocenia pokoiu morskiego, przystępuie do przyiętego przez Francyą i Rossyą systematu względem handlu Angielskiego. Zerwie wszelkie związki z W. Brytanią i postawi się względem rządu Angielskiego w stanie, w iakim znaydował się przed ninieyszą woyną.

Art. 17. Nayiaśnieyszy Cesarz Francuzow, Król Włoski, Protektor ligi Reńskiey i Nayiaśnieyszy Cesarz Austryacki, Król Węgierski i Czeski zachowaią pomiędzy sobą co do stopnia i etykiety taki sam obrządek, iak był zachowany przed ninieyszą woyną.

Art. 18. Zatwierdzenia ninieyszego traktatu wymienione zostaną w przeciągu dni sześ

ściu lub prędzey ieżeli można.

Działo się i podpisano w Wiedniu d. 14 Października 1809.

(Pod.) *J. B. Nomper de Champagny*
(Pod.) *Jan Xiążę Lichtenstein.*

Z Strazburga d. 25 Października.

Oczekuiąc od kilku dni niecierpliwie Nayiaśnieyszego Cesarza, doniesiono nakoniec wczoray o godzinie 10 zrana o iego przybyciu. Natychmiast zebrało się ciało municypalne, oddziały honorowey straży pieszey i konney i wyborowe kompanie narodowey gwardyi i udały się do mostu na Renie; honorowa straż konna poiechała na przeciw J. C. K. Mci i otaczała iego powoz. Wszystkie władze udały się natychmiast do mostu, gdzie iuż znaydował się prezydent miasta, iego zastępca i rada municypalna. O godzinie 10 przybył J. C. K. Mość do Kehl, gdzie oglądał budowę nowo założoney twierdzy. Przy wystawioney na początku mostu tryumfalney bramie powitany J. C K. Mość został przy iednostaynym okrzyku radości wielu obywateli przez ciało municypalne. Prezydent oddał J. C. K. Mci klucze od miasta i miał do niego mowę. Cesarz raczył mu w swey odpowiedzi wyrazić: " Iż wzruszony iest przychylnością, którą mu okazano i miło mu iest znaydować się pomiędzy mieszkańcami Strasburga. „ Słowa te, okazuiące łaskawe względy dla mieszkańcow Strasburga, były niejako hasłem do nowych okrzykow radości, które towarzyszyły Cesarzowi aż do pałacu. Ciało municypalne, urzędnicy wszelkiego stopnia i wielu cudzoziemcow udało się do pałacu. Pomiędzy cudzoziemcami znaydował się P. Müller z Berna, major Szwaycarski, z którym J. C. K. Mość uprzeymie rozmawiał. Nim wsiadł do powozu dał audyencyą ciału municypalnemu i zezwolił łaskawie na żądanie prezydenta, ażeby w imieniu miasta wybity był medal wystawiaiący to miasto składaiące na ołtarzu pokoiu ofiary, z stosownemi do tey okoliczności napisami i iako to miasto pierwsze z miast Francuzkich zaszczycone zostało obecnością Monarchy. Nayiaśnieyszy Cesarz opuścił o godzinie 1 po południu miasto nasze przy błogosławieństwie wszystkich mieszkańcow. Ciało municypalne i oddział wyborowey gwardyi czekały na J. C. K. Mość przy rogatkach, gdzie ieszcze raz raczył łaskawie przyiąć wynurzenia miłości, przywiązania i przychylności dobrego swoiego miasta Strasburga. Przygotowania do illuminacyi, &c. stały się niepotrzebnemi, ponieważ Monarcha we dnie przez miasto nasze przeiechał.

Z Paryża d. 27. Października

Wczoray o godzinie w pół do iedynastey przed południem 100 wystrzałow z dział oznaymiły stolicy o powrocie Nayiaśnieyszego Cesarza do Fontainebleau. Z pałacu Tuilleries powiewały razem chorągwie Cesarskie.

Cesarzowa Jmć udała się wczoray z Malmaison do Fontainebleau. Poiechał tam także Xiążę Arcykanclerz państwa.

W Bar wstąpił Cesarz do Marszałkowey Oudinot.

Przeszło 60 skrzyń z dziełami kunsztu, w tey kampanii zdobytemi, przybyło w tych dniach do Paryża. Znayduią się pomiędzy niemi obrazy, popiersia i rękopisma.

Xiążę Riwoli ma obiąć naczelne dowodztwo w Hiszpanii.

Fortyfikacye i port Antwerpii maią bydź nowemi szańcami pomnożone. Udała się tam d. 15 kommissya, która odebrała od J. C. K. Mci zlecenie z robienia do tego planu. Poiechał tam także minister morski.

Mowią, iż W. Xięstwo Badeńskie znacznie powiększone zostanie przez nowe odmiany, które w Niemczech nastąpić maią.

Monitor dodaie do dawnych doniesień Angielskich następuiący przypisek! " Cesarz nigdy w Schönbrunn nie chorował. Udał się tam wprawdzie pierwszy iego Lekarz, P. Corvisat, ale Cesarz go wcale nie potrzebował. Pokazała się w woysku nieiako biegunka; chciano więc zasięgnąć zdania tego światłego lekarza, ale ta w krótce ustała. „

W Broxelli urządzaią znowu honorową straż dla Cesarza.

Zamek Brühl, który J. C. K. Mość dał Xciu Auerstaedt, (wyraża gazeta Francuzka) służył niegdyś za schronienie dla Kardynała Mazaryni, kiedy w roku 1631 od parlmentu Paryzkiego był na wygnanie skazany i prosił Elektora Maxymiliana Henryka o przytułek. Mieszkał w nim kilka miesięcy i używał wszelkich przyiemnośsi, iakie malownicze położenie mieysca nastręcza. Od przybycia Francuzow w roku 1794 apartamenta zamku Brühl miały rożne przeznaczenia. Zamek ten, z które, go ostatni Elektor wywiozł wszystkie sprzęty znayduie się w dobrym stanie i był siedliskiem 4tey kohorty legii honorowey. Przyległa tam ptasznica, która iest pięknem zamkiem, z należącą do niey wsią, pięknemi przechadzkami, &c. iest własnością P. Reinhard, naszego posła przy Królu Westfalskim,

Rządowa gazeta Medyolańska pod d. 21 b. m. zawiera następuiący wyrok:

"Cesarz Napoleon, &c. postanowiliśmy i stanowiśmy co następuie: — Cyrkuł Villach, Karniola, Istrya dawniey Austryacka, prowincye Fiumy i Tryestu, które nazywane były kraiami nadbrzeżnemi, cześć Kroacyi i wszystko, co nam za prawym brzegu Sawy odstąpionem zostało, Dalmacya i iey wyspy nosić na przyszłość będą nazwisko Illiryckich prowincyy. — Działo się w Cesarskim naszem obozie Schönbrunn d. 14 Października 1809.

(Podp.) *Napoleon.*

Illiryckie prowincye maią ludności ieden milion dusz, to iest cyrkuł Villach ma 108 mil kwadratowych i 117,815 mieszkańcow; Karniola 233 mil kwadratowych i 433,000 mieszkańcow; gubernium Tryestskie z Fiumą, nadbrzeże i Istrya 32 mil kwadratowych i 90,000 mieszkańcow; Kroacya z tey strony Sawy około 80 mil kwadratowych i 200,000 mieszkańcow; Dalmacya z przyległościami 370,000 mieszkańcow."

Radca stanu Dauchy mianowany został intendentem skarbu Illiryckich prowincyy.

Inny wyrok pod d. 10 b. m. stanowi, iż królestwo Włoskie podzielone bydź ma na 6 woyskowych dywizyy.

Goścince do Madrytu są znowu od zboycow nagabywane, ponieważ junta Sewilska wyznaczyła nagrody za chwytanie listow.

Bawarski Połkownik Seyffert przybył tu z zleceniami.

Wszyscy ministrowie udali się do Fontainebleau. W niedzielę będzie tam wielka schadzka.

Z Madrytu d. 11. Października.

J. K. Mość wyznaczył kommissyą dla obrachowania dokładnie długow kraiowych. Postanowił daley, iż każdy dokument długu, który w przeciągu miesiąca nie będzie pokazany, ma bydź na rzecz skarbu za zniesiony poczytany, ażeby buntownicy nie pomnażali długow kraiowych.

Zdaie się, że Anglicy, przekonawszy się kilkokrotnie, czego się maią spodziewać po odwadze i woyskowym doświadczeniu rokoszanow Hiszpańskich, gdy szło o ich posiłkowanie, osądzili iż nierównie lepiey będzie walczyć z niemi, niż się bić za nich. Jakoż według rozchodzących się tu wieści, mieli się iuż Anglicy pokusić o Kadyx, i ściągnąć na sie-

rie Venegasa, który nie może mieć lepszey pory do pomszczenia się za hańbę, którą poniosł będąc pobitym pod Almonacid. Tymczasem wierni sprzymierzeńcy, przeciw którym ciągnie, nagrodzą sobie zapewne stratę dział i ekwipażow, które, cofaiąc się nagle po bitwie przy Talvera, musieli zostawić.

Z Neapolu d. 10. Października.

D. 3 b. m. udali się Królestwo Jchmość do Pompeia. P. Arditi miał honor pokazywać Królowi rozmaite rzeczy, które znaleziono przy kopaniu przedsięwziętym na rozkaz Króla. Między innemi pokazywał małe naczynie z pszenicą, sztukę korali, rozmaite piękne malowania, iako i lampę glinianą, która miała kształt lis ia. Lampa ta tak pięknie iest polewana, że się iak srebrna wydaie, i kolor iey iest bardzo podobny do koloru pereł. Jest zatem fałsz, że la Rubia farbę tę w wieku 13tym wynalazł.

Królestwo Jchmość kazali kopać w przytomności swoiey. Znaleziono kilka sztuk pieniędzy rozmaitych stępli, tudzież wiele bronzu, między którym znayduie się piękna waza i urna do picia wina, iako też wiele rzeczy kościelnych, wielką liczbę naczyń szklanych rozmaitego kształtu i wielkości, , a szczególniey wiele waz, które niewłaściwie nazywaią Hetruryyskiemi; na tych znaydowały się napisy łacińskie. Przy dalszym kopaniu, odkryli Królestwo Jchmość kawały marmuru, wiele komicznych masek, , małych pięknie robionych ołtarzy, tudzież wagi, na których się liczby znaydowały.

Dotychczas odkryto dopiero w Pompeia ieden podziemny ganek, który niewłaściwie nazwano Cantice, zamiast coby się miał nazywać Cripto Portique; teraz odkryto nowy o kilku piętrach. Ostatni iest szczególnym przez rurę z kredy, która się znayduie w kącie tego ganku, a która służyła za komin. Odkrycie to rozstrzyga zapytanie, tylokrotnie czyniona, czyli starożytni znali kominy z rurami? W ganku tym znaleziono w przytomności Króla i Królowey kilka sztuk alabastrowych, i innych rzeczy, zalecaiących się swą płaskorzeźbą.

Królestwo Jchmość udali się potem do sali iadalney (Triclinium), która dopiero niedawno została odkrytą. Sciany tey wyborney sali, ozdobione są gustownemi obrazami, wyrażaiącemi ryby, ptaki, i rozmaite zwierzęta. Znayduią się tam także trzy murowane łożka, które dotychczas są w dobrym stanie, a na których się starożytni podczas obiadu rozciągali. Między temi trzema łożkami stoi podpora marmurowa, iak wnosić należy, od stołu na którym potrawy stawiano. Przy tey okoliczności oświadczył Król, iż chce kazać wykopać te niezmierne archiwa koszt wnych pomnikow starożytności, i stosownie do tego wydał już rozkazy Ministrom spraw wewnętrznych i skarbu.

Na rozkaz Królewski, maią wszyscy, którzy przy poświęceniu chorągwi odebrali medale, nosić onez przy guziku na zielonej wstążce. Nie wolno zaś nosić wstążki bez medalu.

Król ustanowił regiment gwardyi municypalney miasta Neapolu; składa się z 3ch batalionow, co ogółem wynosi 3241 piechoty, a 250 iazdy. Mundur ich i płaca iest ta sama, co w woysku liniowym. Kompanie grenadyerow i woltyżerow pod czas woyny z czynnym woyskiem złączone będą.

Z Lyonu d. 22. Października.

Podług niektórych doniesień wszyscy kardynałowie Włoscy powołanemi są na kongregacyą do Paryża, która odprawić się ma w Listopadzie.

DODATEK
DO Nru 92.
GAZETY KRAKOWSKIEY

W ŚRODĘ DNIA 15. LISTOPADA 1809.

Z Wiednia d. 21 Października.

Cesarzowa nasza leży znowu bardzo chora w Budzie. Arcy Xżę Maxymilian, iey brat, iest także chory na nerwową gorączkę.

Mniemaią, iż Jeneralny rządca tuteyszy Andreossy będzie znowu Francuzkim posłem przy dworze naszem.

Większa część znacznieyszych fortyfikacyy tuteyszych wysadzona została na powietrze; lecz dalsze ich rozbieranie ustało po wymianie zatwierdzeń pokoiu.

Mowią, iż z wielkiego woyska uda się 60,000 ludzi częścią do Galicyi, częścią do Karnioli.

Hrabia Odonel minister skarbowy i Jenerał Bubna są tu oczekiwani; Hrabia Wrbna W. Podkomorzy i Wiceprezydent Fechtig iuż tu przybyli dla poczynienia potrzebnych przygotowań do rozpoczęcia Austryackiego rządu.

Niezmierne magazyny siana i słomy będą teraz sprzedane.

Bieg bankocetlow niechce się dotąd podnieść; aże dwor nasz, iak się pokazuie, musi znaczne kontrybucye woienne zapłacić, mało zatem iest podobieństwa żeby się podniosł. Spadanie bankocetlow przypisuią także temu, że świeżo wybito ich bardzo wiele w Peście i w bieg wprowadzono.

Wielkie woysko Francuzkie iest w powszechnem poruszeniu. Jakkolwiek znaczne ponieśli my ofiary, panuie iednak powszechna radość z powodu zawartego pokoiu. Dalsza woyna przedłużyłaby tylko była nasze cierpienia, powiększyłaby stratę naszey Monarchii, a może nawet wystawiłaby ią była na niebezpieczeństwo utraty bytu. Woyska nasze wyruszyły w liczbie 500,000 ludzi w pole; lecz nie potrafiły oprzeć się gieniuszowi Napoleona i iego siłom.

Z Saxonii d. 28. Października.

Gabinetowy minister Hrabia Marcolini, dway adjutanci, Poseł Francuski, P. Bourgoing, i mały orszak towarzyszą J. K. Mci do Paryża. gdzie 10 dni tylko bawić będzie. (D. 1 Listopada wyiechał.)

Mamy tu doniesienia, że Austrya zapłaci Francyi po zatwierdzeniu pokoiu 35 milionow zł. ryń. kontrybucyi, od którey summy dawnieysze upłaty i rekwizycye nie będą w cale potrącone.

Z Wenecyi d. 15. Października.

Wartość Angielskich i osadowych towarow, które w Tryeście skonfiskowane, zostały,

rachuią wraz z Sycyliyskiemi płodami do 6 milionow zł. ryń. Ponieważ Angielskie okręty zabrały kilka bark idących z temi towarami do Wenecyi, zatem będą te wszystkie lądem przewiezione.

Z Medyolanu d. 14. Października.

O wyprawie Jenerała Peyri ogłosiły pisma tuteysze obszerny rapport, którego treść następująca: — D. 25 Września wyruszył korpus iego z królestwa Włoskiego do Tyrolu Włoskiego, i natrafił nazajutrz przy Ala na kilka oddziałow rokoszanow, którzy lubo zasłonieni głębokiemi rowami i murami, w krótce uciekli. D. 27 mieysce Brentonico, w którem buntownicy z wszystkich domow żywo ognia dawali, zdobyte zostało nasieżonem bagnetem. Utracili wiele ludzi w zabitych wraz z swoim dowodzcą i wiele mieli ranionych. W wieczor stanęły woyska w Roweredo, gdzie mieszkańcy rozbroionemi zostali. D. 28 uderzono z wszystkich stron na miasto Trient i zdobyto go szturmem. Przed miastem i w mieście zostawili rokoszanie przeszło 400 zabitych na placu; reszta chciała uciec za Adygę po moście, lecz ten był osadzony, i co się z nich nie poddało, zatopiło się w Adydze. Rachowano 50 jeńcow. Potem udało się woysko ku Lawis, gdzie most był zrucony i znaydowało się tam 4000 buntownikow samych Niemcow Tyrolskich. D. 1 Października przybył 5ty liniowy regiment Francuski do korpusu Jenerała Peyri i nazaiutrz uderzono na Lawis. Rokoszanie bronili się przez dwie godziny na górach, w domach i za palisadami; lecz zaskoczono im z tyłu i dopiero zaczęli w nieładzie uciekać. Rozlew krwi był okropny; 400 rokoszanow legło na placu, a 50 zabrano w niewolą. Czterech granadyerow z 5go regimentu Włoskiego zdobyli iedno działo, którego 20 Tyrolczykow broniło, i wszyscy wyginęli. Nieprzyiaciel był aż do Włoskiego Michel przez jazdę ścigany, i kto nie prosił o przebaczenie, został zarąbany. Powyższy rapport Jenerała Peyri iest z Trientu datowany. Korpus iego w wszystkich potyczkach bardzo małą poniosł stratę, gdyż wszędzie żołnierze uderzali żywo na nieprzyiaciela. Znaydowała się także przy tem korpusie gwardya narodowa z Brenta, która okazała wszędzie odwagę nieustraszonność.

Rozmaite wiadomości.

Pomimo ustawicznych deszczow, które w Neapolu padały, nie przestały z Wezuwiusza wybuchać płomienie, i dotąd płynie z niego małym strumieniem lawa. W roku 1806 uważano, że kiedy Wezuwiusz naymocniey wyrzucał, z wszystkich innych wulkanow wybuchały płomienie. Etna przerażała strachem Sycyliią i zasypała popiołem Kalabryą. Hekla na wyspie Islandyi była w ogniu. Z góry na Teneryffie wylatywały rozpalone kamienie i padały na wysepkę Fuego. — Nie podpada wątpliwości, że wulkany maią z sobą kommunikacyą; lecz nie wiadomy konduktor płynu elektrycznego, ani czy ta kommunikacya utrzymuie się pod ziemią, czy też przez admosferę.

P. Reny, Francuz rodem, czynił w Medyolanie d. 6 t. m. doświadczenie dwoch machin piorotechnicznych w przytomności wielu woyskowych. Pierwsza, iest to baryłka napełniona materyałami ognistemi, którey zapalenie i pęknięcie wprawia w zamieszanie niekiedy całe woysko uszykowane do bitwy. Doświadczenie to wybornie się udało; puszczona bowiem takowa baryłka w dosyć wielkiey odległości, leciała w danym iey kierunku, padła na oznaczonym mieyscu, i rostrzaskała się z strasznym łoskotem. — Drugie doświadczenie machiny przeznaczoney do zapa-

lenia okrętow, nie zupełnie się udało, lecz temu winna niedogodność mieysca, nie zaś skład machiny. Obiecał P. Rouy powtorzyć to doświadczenie w krótce.

CENA ZBOZ

Na targu w Krakowie d. 13 i 14 Listopa. 1809.

Korzca Pszenicy	zł. pol.	60	do 72
— Zyta	—	52	— 56.
— Jęczmienia	—	36	— 44.
— Owsa	—	30	— 32
— Grochu	—	36	— 44.
— Kaszy iaglaney	—	72	— 88

DONIESIENIA.

W Xięgarni Jana Maja w Krakowie na ulicy Floryańskiey pod Nrem 507 znaydnią się następuiące naynowsze Xiążki.

1) Moralność w wykładzie Prawa przyrodzonego &c.

2) Traktasik o Miłości Oyczyzny przez Andrzeia Markiewicza.

W Imieniu Napoleona Wielkiego Cesarza Francuzow, Króla Włoskiego, Protektora Ligi Reńskiey, &c. &c. Urząd Administracyi Cyrkułu Krakowskiego

Na mocy wyroku Wysokiego Rządu Centralnego de pre: 21 Października r. b. Nro 2919 sobie nadesłanego, podaie do publiczney wiadomości. — Iż

1) Wolno będzie wyprowadzać wodą żyto za passportem urzędu Administracyynego powiatowego, stosownie do ograniczenia wyznaczonego to iest: iż passporta na mnieyszą ilość iak korcy 100 wydawanemi nie będą; w ogóle zaś urząd Administracyyny więcey nad 50,000 korcy z swego powiatu wyprowadzić nie dozwoli.

2) Zyto takowe ma bydź spławione Wisłą, Pilicą, albo Bugiem, lądem wywoz tegoż żyta iest zabroniony.

3) Spławiaiący żyto Wisłą i Pilicą meldować i expedyować się będzie na komorze w Mniszowie, spławiaiący zaś Bugiem na komorze w Terespolu.

4) Jakiekolwiek nadużycie tego dozwolonego wyprowadzenia spławem zboża, naysurowiey karanym będzie na przestępuiących celnikach, na właścicielach zaś, zboża konfiskatą i obroceniem na zysk skarbu całego zboża przemycaiącego się. Każdy przeto żyto spławem wyprowadzaiący nayściśley do ninieyszego urządzenia stosować się ma.

W Krakowie d. 5go Listopada 1809 roku.

Henryk Xżę Lubomirski, Prezes.

Michał Wroński, zast. Sekr. Jen.

Radzca Wydziału Edukacyi Powiatu Krakowskiego, z Kommissyą do interessow Akademickich.

Gdy potwierdzenie układu nauk Gimnazyalnych przez Naywyższą władzę krajową nadeszło. Przeto donosi się wszystkim troskliwym o swych dzieci wychowanie rodzicom, iż nauki w Gymnazyum po odbytey wotywie w kościele Kollegiaty S. Anny o godzinie dziewiątey rano, dnia 16 Listopada rozpoczęte będą. W Krakowie d. 13 Listopada 1809 roku.

Antoni Hrabia Stadnicki, Radca wydziału Edukacyi i Kommissyi do interessow Akademickich Prezes.

Dom pod dwiema Numerami 674 i 675 w Krakowie na ulicy S. Mikołaja stoiący iest do sprzedania z meblami lub bez meblow, ktoby sobie go życzył kupić albo na dobra ziemskie zamienić, może się udać do właściciela w tym samem domie mieszkaiącego.

Urząd Administracyyny Powiatu Krakowskiego, podaie do publiczney wiadomości, iż wyrokiem Wysokiego Rządu Centralnego dnia 30 Października b. r. Nrem 3367. Cło od kont

z zagranicy do kraiu wchodzących uchylone zostało; takowe rozporządzenie od dnia swego ogłoszenia moc swoią otrzymuie, i do niego każdy regulować się ma.

Henryk Xiążę Lubomirski, Prezes.

Felix Grodzki, Sek. Jen.

Rząd Centralny tymczasowy woyskowy obydwoch Galicyow, chcąc na mocy rozkazu JO. Xcia Józefa Poniatowskiego Naywyższego Dowodzcy siły zbroyney, ustanowić administracyą górnicza w kraiu zaiętym przez woyska Polskie, wzywa gorliwych o dobro tegoż kraiu obywatelów i cudzoziemcow maiących zdatność do sprawowania przyszłych urzędow w Administracyi górniczey, ażeby w przeciągu niedziel 4ch osobiście lub na piśmie swoie Nazwiska, mieysce pomieszkanie i dowody swey zdatności Rządowi Centralnemu okazali.

Dan w Lublinie dnia 23 Października 1809 roku.

J. C. K. Mci Napoleona W. Rządu Centralnego Galicyow Prezes.

S. Ordynat Zamoyski, mp.

M. Lewicki, J. S. mp.

W Imieniu Napoleona Wielkiego Cesarza Francuzow, Krola Włoskiego, Protektora Ligi Reńskiey, &c. &c.

Urząd Administracyyny Cyrkułu Krakowskiego oznaymuie, iż bieg poczty przez Mogilany, do Morawii, Czech, Austryi, i t. d. zaczyna bydź otwartym, i listowa poczta odchodzić będzie z Krakowa dwa razy w tydzień, to iest w Poniedziałki i Piątki. Wszyscy więc ninieyszym obwieszczeniem interessowani maią się do tego rozrządzenia stosować, które, ażeby do wiadomości publiczney doszło, ma bydź w mieście obwołanym, i do Gazet podanym.

W Krakowie d. 11 Listopada 1809 roku.

Henryk Xżę Lubomirski Prezes.

Felix Grodzicki Sekretarz jeneralny.

W Imieniu Napoleona Wielkiego. Cesarza Francuzow, Króla Włoskiego, Protektora Ligi Reńskiey, &c. &c. Urząd Administracyyny Cyrkułu Krakowskiego.

Wydział Administracyi Skarbowey.

Wiadomo czyni każdemu, komu o tem wiedzieć należy, iż żadna nota do biora kancelaryi skarbowey przyymowaną nie będzie, bez stępla oznaczaiącego wartość opłaconego skarbowi stępla w kancelaryi stęplowey, i bez stępla herbowego orła. Oraz na którey wyrażono nie będzie ulica i Numer mieszkania podaiącego takową notę: — Gdyż częstokroć zwłoka, nie z załatwienia podaney prozby, lecz raczey z niewiadomości mieszkania, podaiącego swą prozbę, pochodziła.

Dan w Krakowie d. 26 Października 1800 roku. Z kancelaryi wydziału skarbowego, na Grodzkiey ulicy pod Nr. 115.

Seb. Dembowski, R. W. Skar.

X. Dyrektor szkół normalnych w Wieliczce ma do 3000 dwoch i trzech letnich szczepkow, jabłkowych 50, a gruszkowych 30 rożnych gatunkow na przedaż; pniaki są z iąder dobrych owocow, z samemi zagranicznemi gryfami naywybornieyszych fruktow zaszczepione. Sztuka na sztukę iest po iednym złotym polskim, kto razem do 2000 weźmie; lecz sam sobie ich musi odwieźć. Życzący sobie takowych szczepkow, zechce się do właściciela zgłosić, lub znaiącego się na szczepiu przysłać.

Rozalii Grubeczanki mąż Jakób Szymula, rodem ze wsi Rzeszy, z fary Liszki, dyecezyi Krakowskiey, wzrostu średniego, twarzy ogromney, włosow czarnych, oczow siwych, nosa okrągło pociągłego, pomieszkawszy rok ieden z Rozalią żoną bez potomstwa, puściwszy się na flis od lat 11 opuścił żonę, gdy ona o tym Jakóbie Szymule mężu zbiegłym żadney powziąść nie może wiadomości, przeto uprasza WW. JXX. Pasterzow dusz, iako też i wszystkiey zwierzchności, aby albo o życiu iego i przebywaniu, albo o śmierci nastąpioney raczyli ią przez pocztę do Krakowa do W. Miedzińskiego uwiadomić, a Rozalia żona poniesiony expens wynadgrodzić oświadcza się.